

## Tablice — pamięć wiecznie żywa — część XXXVII

# Profesor Zygmunt Jasiewicz

W lipcu 2016 roku minęła 50 rocznica śmierci prof. Zygmunta Jasiewicza, wybitnego metaloznawcy i profesora AGH.

Zygmunt Jasiewicz urodził się 13 stycznia 1897 roku w Skawinie. Ojciec był sędzią Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Naukę gimnazjalną rozpoczął w Nowym Sączu w 1907 roku, następnie uczęszczał do gimnazjum w Krakowie. Na Jego młodzieńcych latach bardzo silnie piętno odcisnęły wydarzenia pierwszej wojny światowej. We wrześniu 1914 roku, w trakcie ewakuacji Krakowa, wyjechał do Czech. W 1915 roku w Pradze uzyskał maturę, po czym został wcielony do armii austriackiej i wysłany na front. W 1916 roku podczas walk, został ranny i dostał się do niewoli rosyjskiej. Po krótkim pobycie w szpitalu został

przygotował pracę dyplomową zatytułowaną „Nachromowanie kobaltu i niklu”, którą obronił 10 maja 1927 roku, uzyskując tytuł inżyniera hutnika. Jego dyplom nosi numer 131, ale dyplom na Wydziale Hutniczym jest z numerem 13 – jak się okazało szczęśliwym. Karierę naukową rozpoczął dość wcześnie. Już jako student – w okresie 15 października 1924 – 30 września 1927 roku – pełnił obowiązki młodszego asystenta w Katedrze Metalografii i Obróbki Ciepłej Wydziału Hutniczego. Następnie od 1 listopada 1927 do 30 kwietnia 1929 roku był starszym asystentem, a od 1 maja 1929 do 30 listopada 1934 roku adiunktem. Jednocześnie w latach 1929–1934 był wykładowcą w Państwowej Szkole Górniczo-Hutniczej w Dąbrowie Górniczej. W 1929 roku otrzymał stypendium Funduszu Kultury Narodowej i wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W Uniwersytecie Harvarda, pod kierunkiem prof. Alberta Sauveur'a (1863–1939), odbył roczne studia uzyskując tytuł Master of Science in Engineering Ferrous Metallurgy. Na podstawie pracy „Badania pewnych nieżelaznych metali i stopów przy pomocy skręcania” wykonanej pod opieką naukową prof. A. Krupkowskiego (zob. Biuletyn AGH, nr 75, 2014 s. 21–24). 23 marca 1934 roku uzyskał doktorat. Również w 1934 roku, w ramach akcji obsadzania odpowiedzialnych stanowisk w przemyśle hutniczym na Śląsku przez Polaków, powołany został na kierownika Laboratorium Badawczego w Hucie „Batory” w Chorzowie, na którym to stanowisku pracował do wybuchu II wojny światowej. Przez cały okres okupacji przebywał w Zakopanem, ukrywając się przed okupantem z powodu swojej działalności na Śląsku. Pracował w Zarządzie Gminy jako kierownik oddziału żywności, a po wojnie jako referent szkód wojennych. W 1946 roku powrócił do Krakowa i rozpoczął pracę w Akademii Górniczej, gdzie w tym samym roku uzyskał habilitację. W tym czasie współpracował z prof. W. Łoskiewiczem. Następnie objął kierownictwo Katedry Metaloznawstwa na organizowanym Wydziale Hutniczym Politechniki Wrocławskiej. Jednakże zmiany w planach rozwojowych wyższego szkolnictwa technicznego w Polsce spowodowały likwida-



Prof. Zygmunt Jasiewicz

cję Wydziału Hutniczego na Politechnice we Wrocławiu. Tym samym zmuszony został do powrotu do Krakowa i już nierozdzielnie związał się z Akademią Górniczą. Po śmierci prof. W. Łoskiewicza objął w 1956 roku kierownictwo Katedry Metalografii i Obróbki Ciepłej Wydziału Metalurgicznego, będąc również kierownikiem Zakładu Metalografii. Rozwinął wówczas w pełni swój talent naukowy, dydaktyczny i organizacyjny. Posiadając głęboką wiedzę metaloznawczą był propagatorem nowych kierunków naukowych w tej dziedzinie. Jego główne zainteresowania naukowe koncentrowały się na zagadnieniach fizyki metali i zastosowaniu w metaloznawstwie metod statystycznych. Analizę statystyczną zainteresował się jeszcze w okresie pracy w Hucie „Batory”. Już w 1937 roku, wspólnie ze Stanisławem Hefnerem, opublikował w „Przeglądzie Mechanicznym” pracę dotyczącą rozrzutów własności wytrzymałościowych w stalach konstrukcyjnych. Praca ta – jedna z pierwszych prac w polskim piśmiennictwie technicznym, w której zastosowano analizę statystyczną – była wykonana na podstawie danych zawartych w atestach hutniczych Huty „Batory”. Jako kierownik Zakładu Badawczo-Doświadczalnego Huty „Batory” wiedział, że w posiadaniu każdej huty znajdują się ogromne zbiory danych technologicznych i wyników najrozmaitszych badań kontrolnych. Zbiory te pozostawały prawie



zesłany za Bajkał do Kraju Krasnodarskiego, w środkowej Syberii. W czasie Rewolucji Październikowej wstąpił do organizującej się armii polskiej. Do kraju powrócił w 1921 roku. W następnym roku wstąpił na Wydział Hutniczy Akademii Górniczej, który ukończył z odznaczeniem. Pod kierunkiem prof. Iwana Feszczenko-Czopińskiego (zob. Biuletyn AGH nr 73, 2014 s. 20–22),



fol. Arch. AGH

w pracach i rozprawach matematycznych – przykładem może tutaj być monografia prof. S. Mikusińskiego o rachunku tensorów oraz księgozbiór, który w liczbie około 700 tomów przekazał katedralnej bibliotece. To dążenie do umatematycznienia siebie, umatematycznienia swoich współpracowników oraz dyscypliny naukowej, którą reprezentował, nie było jakąś przemijającą modą, jakimś hobby, ale wyrazem Jego głębokiego przekonania, że „tyle jest prawdy w badaniach naukowych, ile w nich jest matematyki”. W 1957 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1962 roku profesora zwyczajnego. Wypada też podkreślić, że profesor miał czynny kontakt z literaturą zagraniczną dzięki temu, że biegle postugiwał się językami: niemieckim, angielskim, rosyjskim i francuskim, znał również czeski.

Profesor pozostawił duży dorobek naukowy i dydaktyczny. Opublikował około 60

zupełnie niewykorzystane, mimo że stanowiły niezwykle cenny materiał statystyczny, który poddany odpowiedniej obróbce matematycznej mógłby stanowić podstawę do opracowania norm, warunków technicznych, poprawy technologicznej i oszczędności w zużyciu materiałów. Zainteresowania te rozwinął w pracy naukowej stając się pionierem i entuzjastą wykorzystania statystyki matematycznej do ilościowego opisu i uogólnienia obserwacji i pomiarów własności metali i stopów. Jako dydaktyk był inicjatorem i pierwszym wykładowcą nowoczesnego metaloznawstwa teoretycznego dbającym o stałe uaktualnianie i kontakt z najnowszymi osiągnięciami wiedzy metaloznawczej. Potrafił również zainteresować swoich współpracowników najbardziej perspektywicznymi kierunkami rozwoju metaloznawstwa, takimi jak mikroskopia elektronowa czy też podstawy teoretyczne procesu odkształceń plastycznych w kryształach. Jako gorący zwolennik rozwoju młodej kadry naukowej doprowadził do tego, że po dziesięciu latach, katedra posiadała trzech profesorów, jednego docenta i ośmiu pracowników naukowych ze stopniem doktora. Przy współpracy z przemysłem łączył pracę katedry z rozwiązywaniem szczególnie ważnych problemów dla przemysłu hutniczego. Oprócz tego starał się podnosić kwalifikacje inżynierów pracujących w hutach i dzięki Jego inicjatywie i opiece przemysł zyskał wielu pracowników z dyplomem doktora nauk technicznych. W latach pięćdziesiątych w katedrze zorganizowano wiele kursów z wybranych działów matematyki dla pracowników naukowych. Były to kursy z teorii pola, rachunku prawdopodobieństwa, statystyki matematycznej i topologii. Sam też stale rozczytywał się

0

**ANKIETA PERSONALNA**

(Przed wypełnieniem należy ankietę uważnie przeczytać, osiągnąć odpowiedzialność cytując i wyrażając na wszystkie pytania.)

PYTANIA	ODPOWIEDZI										
1. Nazwisko i imię, imię ojca (lub nazwisko panieńskie. W wypadku systemu podać nazwisko poprzednie).	Janeczko Zygmunt Leon										
2. Tworzenie. (Podaj wszystkie pseudonimy pod (skromnie) wypisując, podać góle i kody).	13 stycznia 1897, Skarżysko, pow. Kraków										
3. Data i miejsce studiów. (Podaj wiek, miasto, gminę, powiat, województwo i kraj).	Polonia										
4. Narodowość.	Polonia										
5. Przynależność państwowa.											
6. Położenie społeczne — przynależność (Robotnik, chłop, z biologicznej produkcji, dróżnik, inżynier, burżuazja).	inteligent pracujący										
7. Przynależność społeczna. (Robotnik, chłop, inteligent prac. i inaz).	inteligent pracujący										
8. Zawód wyczerpuj.	metalurg (metaloznawca)										
9. Zawód wykonywany.	metaloznawca										
10. Wykształcenie (podaj dokładnie taki lub inny tytuł naukowy uzyskany): a) ogólny b) specjalne c) polityczne	gimnazjum, Politechnika, Instytut Hutniczy, Uniwersytet Warszawski, Harvard University, Cambridge 1920										
11. Stopień naukowy.	Wzrosty metalurg 1927, z wykształceniem, Institute of Science & Technology, Harvard University, Cambridge 1920										
12. Trajność języków obcych:	<table border="1"> <tr> <th>Siłkie</th> <th>Względnie w mowie i piśmie</th> </tr> <tr> <td></td> <td>niemiecki</td> </tr> <tr> <td></td> <td>angielski</td> </tr> <tr> <td></td> <td>rosyjski</td> </tr> <tr> <td></td> <td>francuski</td> </tr> </table>	Siłkie	Względnie w mowie i piśmie		niemiecki		angielski		rosyjski		francuski
Siłkie	Względnie w mowie i piśmie										
	niemiecki										
	angielski										
	rosyjski										
	francuski										
13. Język matczyny i ilość osobliwych rodaków na utrzymaniu	rodzaj 3										
14. Nazwisko i imię żony (brat) Nazwisko panieńskie żony.	Wanda z Koleskiej										

Biuletyn (nr) 102 - 1020 - 111 - 10 - 10000000

fol. Arch. AGH

prac naukowych dotyczących głównie zagadnień plastyczności metali w świetle skręcania i rozciągania zjawiska dyfuzji w metalach oraz możliwości obliczania wykresów równowagi stopów podwójnych na drodze dociekań teoretycznych, przy wykorzystaniu danych termodynamicznych. Swój zapal przeniósł na pracowników katedry, którzy kontynuowali kierunki Jego prac badawczych. Dzięki temu katedra zaliczała się do wiodących zakładów naukowych w dziedzinie badań nad fizyką metali i stosowania metod statystycznych w metaloznawstwie. Będąc kierownikiem katedry wypromował wielu doktorantów, wśród nich byli późniejsi profesorowie: W. Leskiewicz, W. Róžański, W. Rutkowski, P. Wasiudek, J. Rys i J. Lesiecki.

Zmarł 22 lipca 1966 roku w Krakowie i został pochowany na cmentarzu Rakowickim.

16 maja 1970 roku – w sali wykładowej Zakładu Metaloznawstwa Instytutu Metalurgii AGH, na parterze pawilonu A-2 – odsłonięta została tablica poświęcona pamięci prof. Zygmunta Jasiewicza. Została ona



ufundowana przez kolegów i wychowanków przy szczególnie życzliwej pomocy dyrektora Huty „Batory” Tadeusza Palmricha. Odsłonięcia tablicy dokonał prof. Edward Görlich. Na wykonanej ze stali nierdzewnej tablicy widnieje napis:

PROFESOROWI DR INŻ.  
ZYGMUNTOWI JASIEWICZOWI  
WIELKIEMU METALOZNAWCY  
I NASZEMU PRZYJACIELOWI  
KOLEDZY I WYCHOWANKOWIE  
1897–1966

W pawilonie A-2, na parterze, jedna z sal wykładowych nosi nazwę „Audytorium

profesorów Jasiewicza i Malkiewicza”. 28 października 1982 roku, z okazji 60-lecia Wydziału Metalurgicznego, odbyło się w Zakładzie Metaloznawstwa i Obróbki Ciepłej seminarium poświęcone dorobkowi naukowemu prof. Tadeusza Malkiewicza. Podczas tego seminarium postawiono wniosek, aby salę wykładową w tym zakładzie przemianować na Audytorium Profesorów Jasiewicza i Malkiewicza. Rada Wydziału uchwałą z dnia 8 listopada 1982 roku zatwierdziła tę nazwę. Otwarcia tego audytorium dokonał prof. Stanisław Gorczyca – prorektor AGH. Zygmunt Jasiewicz i Tadeusz Malkiewicz byli pierwszymi absolwentami Wydziału Hutniczego AG, którzy obronili prace dy-

plomowe z zakresu metalografii i obróbki termicznej. Po studiach ich drogi zawodowe różniły się. Dopiero po wojnie pracowali naukowo w macierzystej katedrze, będąc kolejnymi jej kierownikami. Uzasadniało to, więc inicjatywę wspólnego uczczenia Ich pamięci poprzez utworzenie takiego audytorium. Po raz kolejny AGH uczciła profesora Jasiewicza organizując w stulecie Jego urodzin – 13 stycznia 1997 roku – w Zakładzie Metaloznawstwa i Metalurgii Proszków Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej okolicznościową Sesję Naukową. Dziekan wydziału prof. Janusz Łuksza podkreślił, że jest to pierwsza z imprez, która będzie towarzyszyła obchodom 75-lecia powstania wydziału. Podkreślił, że pierwsza i niezwykle ważna, gdyż takich spotkań, przypominających wybitnych profesorów akademii jest organizowanych niezwykle mało. Wśród obecnych na sesji znalazło się wielu Jego wychowanków, a jeden z nich – prof. J. Rys był jednym z prelegentów.

Działalność profesora była ściśle związana z AGH, której poświęcił wszystkie siły i zdolności. Jego życie było pełne trudu i wytrwałej pracy, której uczył swoich wychowanków. Stanowił przykład wysokiej klasy naukowca, pedagoga i mądrego przyjaciela młodzieży. Pozostawił po sobie pamięć nie tylko wspaniałego uczonego i dydaktyka, lecz także szlachetnego człowieka.